

„Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 48,2 (2015), s. 504-506

Tragedia górnośląska w miejscowościach podopolskich 1945, red. Piotr Górecki, Opole 2015 (Z *Dziejów Kultury Chrześcijańskiej na Śląsku* 88), ss. 148 + aneks zdjęciowy ss. 10

Książka jest plonem konferencji popularnonaukowej, zorganizowanej 14 stycznia 2015 roku na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Opolskiego, a zatytułowanej: *Tragedia górnośląska w miejscowościach podopolskich 1945*. Z ramienia Uniwersytetu Opolskiego nad sesją czuwał ks. dr Piotr Górecki, adiunkt w Katedrze Historii Kościoła Wydziału Teologicznego tegoż Uniwersytetu. On także jest redaktorem recenzowanej pozycji. Konferencja odbyła się w 70. rocznicę „tragedii górnośląskiej”, jednej z mniej znanych i jeszcze nie do końca zbadanych kart historii Górnego Śląska. Publikacja ukazała się w serii „Z *Dziejów Kultury Chrześcijańskiej na Śląsku*”.

Zasadnicza część publikacji poprzedzona jest wprowadzeniem ks. prof. Tadeusza Doli, dziekana Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego, oraz prof. Stanisława S. Niciejki, rektora tegoż Uniwersytetu. W tej części książki zamieszczono również krótkie słowa pozdrowień skierowane do uczestników sympozjum przez Różę Malik, burmistrza Miasta i Gminy Pruszków (jedną z inicjatorek sympozjum) oraz Romana Kolka, wice-marszałka województwa opolskiego.

Dział artykułów rozpoczyna tekst ks. bp. prof. Jana Kopca z Gliwic zatytułowany: *Kościół katolicki w systemie III Rzeszy – fundament dla oceny „tragedii górnośląskiej”*. Tekst jest dobrym preludium dla całej książki, gdyż pokazuje całą złożoność i dramat Kościoła katolickiego funkcjonującego w strukturach III Rzeszy. Przypominając wydarzenia, które poprzedziły wybuch II wojny światowej, bp Kopiec wskazuje na czynniki, które przyczyniły się do powstania skomplikowanej sytuacji Kościoła na Opolszczyźnie. Jak słusznie autor zauważył: „Kościół nie należał więc do uprzywilejowanej formacji w III Rzeszy i jej upadek mógł rodzić nadzieję, że nadejdzie czas wyrównywania krzywd przez międzynarodową społeczność, ze zwycięzcami na czele”. Stało się jednak inaczej – to właśnie Kościół, jego duchowni i wierni stali się celem ataków żołnierzy sowieckich, którzy zamiast wyzwolenia przynieśli strach, zbrodnie i śmierć. Szczególna wartość tekstu bp. J. Kopca polega na zwróceniu uwagi na kontekst wydarzeń z 1945 roku i ukazaniu sytuacji Kościoła katolickiego, który znalazł się w potrzasku między dwoma zbrodniczymi systemami.

Ks. dr Piotr Górecki, pracownik Wydziału Teologicznego UO (adiunkt w Katedrze Historii Kościoła i Patrologii), opracował zagadnienie: *Duszpasterstwo w archidiecezji wrocławskiej w czasie II wojny światowej (wybrane przykłady aktywności duszpasterskiej)*. Działalność Kościoła podczas niemieckiej okupacji z wiadomych względów była mocno ograniczona, także w archidiecezji wrocławskiej, która ze względu na uwarunkowania historyczne mogła liczyć na bardziej życzliwe potraktowanie ze strony III Rzeszy i jej decydentów. Książd Górecki zwrócił uwagę na kluczowe elementy duszpasterskich działań Kościoła na tym terenie, takie jak: posługa sakramentalna, katechizacja, praca grup parafialnych oraz pielgrzymki stanowe. W drugiej części opracowania odnaleźć możemy skrótowe, w zasadzie ograniczone do wyliczenia, odniesienie do martyrologium Kościoła wrocławskiego podczas okupacji niemieckiej, jak i czasów niemniej tragicznych, które nastąpiły w czasie przejścia przez te ziemie „wyzwalającej armii sowieckiej”. Uwzględnił również powojenne ruchy migracyjne i wywózkę Górnoślązaków na Wschód.

Kolejny tekst jest autorstwa dr. Mariusza Patelskiego z Instytutu Historii UO. Jego tytuł brzmi: *Śląsk Opolski 1945 r. – ofensywa sowiecka i jej ofiary z perspektywy podopolskich miejscowości*. Lektura tego tekstu uzmysławia ogrom tragedii, jaką sprowadziło na Opolszczyznę przejście frontu w 1945 roku. Przytoczone fakty i liczby, a także relacje świadków wydarzeń prowokują stawianie pytań o cenę, jaką przyszło płacić mieszkańcom tych terenów za wyzwolenie. Szczególnie bolesne były losy zwykłych mieszkańców podopolskich miejscowości i samego Opola, którzy niewykląni w wielką politykę płacili często najwyższą cenę, włącznie z utratą życia. Autor konfrontuje się także z faktami trudnymi dla Polaków, jak powojenne wypędzenie obywateli narodowości niemieckiej ze Śląska oraz próbami zacierania śladów po miejscach, gdzie pozostały mogiły żołnierzy niemieckich.

Ks. prof. dr hab. Andrzej Hanich (Państwowy Instytut Naukowy – Instytut Śląski w Opolu) przygotował tekst dotyczący *Martyrologium duchowieństwa na Opolszczyźnie, ze szczególnym uwzględnieniem parafii dekanatu prószkowskiego, w początkach 1945 r.* Autor jest znanym i cenionym wśród historyków Kościoła ekspertem od prześladowania Kościoła na Śląsku. Tekst jest przeredagowanym fragmentem książki Autora: *Martyrologium duchowieństwa śląskiego w latach II wojny światowej* (Opole 2009). W recenzowanym artykule zawarł fakty dotyczące tragicznej śmierci duchownych dekanatu prószkowskiego zamordowanych przez żołnierzy sowieckich (przypomniał losy księży: Alojzego Zuga, Karola Brommera i Franciszka Walloschka). Warto zauważyć, iż w tworzonych po 1945 r. martyrologiach duchownych zabitych podczas II wojny światowej w zasadzie nie zamieszczano nazwisk księży zabitych przez Sowietów, ograniczając się jedynie do ofiar systemu narodowosocjalistycznego. Specyfika Śląska oraz skomplikowane losy tych ziem po wycofaniu się (ucieczce/wypędzeniu) Niemców sprawiają, że do ofiar wojennych słusznie zalicza się również tych, którzy zginęli z rąk żołnierzy radzieckich.

Kolejny referat zamieszczony w zbiorze został przygotowany przez ks. prof. dr hab. Józefa Mikołajca – specjalistę w zakresie teologii pastoralnej. Jego tekst nosi tytuł: *Czy historia jest nauczycielką życia?* Jego wartość podnosi to, że ma charakter świadectwa. Ks. profesor Mikołajec jest nie tylko naukowcem, ale i duszpasterzem w parafii Boguszyce, która doświadczyła okrucieństwa II wojny światowej oraz tego, co możemy określić mianem „tragedii górnośląskiej”. Dzieli się swoimi inicjatywami, które w lokalnym środowisku mają służyć sprawie pojednania, przebaczenia i zarazem upamiętnienia ofiar tragicznych wydarzeń sprzed siedemdziesięciu lat. Na szczególną uwagę zasługują wynotowane w zakończeniu referatu *Postulaty służące realizowaniu pedagogicznej misji przez historię*.

Dr Antoni Maziarz z Instytutu Historii UO opracował temat: *Tragedia nyskich sióstr zakonnych w 1945 r.* Udokumentowanie losów nyskich zakonnice, które w nieludzki sposób zostały upodłone, skatowane i zamordowane na wiosnę 1945 roku, jest oddaniem im sprawiedliwości i gestem symbolicznym. Bo jak inaczej przywrócić pamięć o nich, docenić posługę oraz wierność Chrystusowi aż po przelanie krwi? Tekst dr. A. Maziarza stanowi dobry wzór dla tych, którzy będą się zajmowali losami innych klasztorów i osób konsekrowanych zamordowanych przez żołnierzy sowieckich.

Poszczególne artykuły zaopatrzone są w streszczenia i wykazy słów kluczcy opracowane w języku polskim oraz niemieckim. Ma to szczególne znaczenie w odniesieniu do tekstów odnoszących się do historii Śląska wspólnej dla Polaków i naszych zachodnich sąsiadów.

Do publikacji dołączono dwa aneksy. Pierwszy z nich stanowi zapis dyskusji panelowej: *Tragedia górnośląska w miejscowościach podopolskich – w stronę pojednanej pamięci*. Poprowadził ją Marek Masnyk – wicerektor Uniwersytetu Opolskiego, kierownik

Katedry Historii Śląska Instytutu Historii UO, a jej uczestnikami byli: Barbara Kubis (Katedra Historii Najnowszej Instytutu Historii UO), Norbert Rasch (przewodniczący Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Niemców na Śląsku Opolskim), Róża Malik (burmistrz Prószkowa), Joanna Rostropowicz, (kierownik Pracowni Cywilizacji Śródziemnomorskich i Archeologii Instytutu Historii UO), Bernard Waleński (dziennikarz, członek Narodowej Rady Kultury) oraz Krzysztof Wysdak (wicestarosta opolski).

Aneks drugi to zapis dyskusji, jaką przeprowadzono po projekcji filmu pt. *Nieopowiedziany 1945*. Film, zrealizowany w formie dokumentu, jest opowieścią o tragicznych wydarzeniach z Boguszyc, jakie miały miejsce w styczniu 1945 roku. O ponurych wydarzeniach mówią naoczni świadkowie, którzy 70 lat temu jako dzieci przeżyli tragedię, patrząc na śmierć swoich najbliższych.

Ks. Damian Bednarski

„Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 48,2 (2015), s. 506-509

Stefan Szymik, *Współczesne modele egzegezy biblijnej*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2013, ss. 189

Książka została wydana w Wydawnictwie KUL, sygnowana przez Instytut Nauk Biblijnych Wydziału Teologicznego KUL, którego autor jest pracownikiem. Treść książki zawarta została na 164 stronach, z czego wstęp stanowi pięć stron, a po nim następuje dwanaście rozdziałów. Na końcu dołączono polskojęzyczną bibliografię uzupełniającą, podzieloną na dziewięć działów, z których najobszerniejszy jest pierwszy: „Metodologia biblijna ogólnie”. Pozostałe nawiązują do zagadnień omawianych w poszczególnych rozdziałach. Książkę kończy indeks osobowy.

Publikacja zawiera dziewięć artykułów opublikowanych wcześniej, w latach 1996–2012. Na s. 173 podano ich spis wraz z oryginalnymi tytułami i miejscem wydania. Ponadto pojawiły się w niej trzy teksty nowe, którymi są rozdziały pierwszy, drugi i ósmy. Jednym z głównych źródeł dla opracowania jest dokument Papieskiej Komisji Biblijnej *Interpretacja Biblii w Kościele* z 1993 roku.

Według ks. Szymika publikacja stanowi „całościowe przedstawienie wszystkich głównych modeli interpretacji Biblii”, mimo że nie zostały w niej uwzględnione podejścia praktykowane przez nauki humanistyczne i kontekstualne (s. 11). Adresatem ma być szerokie grono czytelników Pisma Świętego, a nie tylko osoby zajmujące się zagadnieniami metodologicznymi naukowo (s. 12).

Jako pierwszą autor zajął się metodą historyczno-krytyczną, ciągle niezbędną w badaniach biblijnych. Najpierw ukazana została geneza i ewolucja metody sięgającej wieku XVII, a poprzez niektóre elementy nawet starożytności. Do mankamentów metody zaliczone zostały: zawężenie tekstu biblijnego do jednego wyrazowego, historycznego znaczenia, odrzucenie egzegezy teologicznej i rozbicie jedności tekstu biblijnego (s. 20-21). Dalej wyjaśniona została nazwa metody oraz podane poszczególne etapy analizy naukowej dokonywanej tą metodą. W tym opisie autor stwierdził, iż metoda pomija autora Biblii, którym jest Bóg, jednak nie określił tego mianem wady (s. 22). Pisząc o niedorzeczności metody także i dziś, lubelski profesor powołuje się na słowa Benedykta XVI,